

Krzysztof Kowalczyk

Uniwersytet Szczeciński

Partie polityczne i ich elektoraty wobec kwestii nowelizacji ustawy antyaborcyjnej w Polsce (2007–2011)*

STRESZCZENIE W artykule zanalizowano spór o zakres ustawodawstwa antyaborcyjnego po wyborach parlamentarnych w latach 2007–2011, rozpatrując go jako jeden z elementów podziału socjopolitycznego na osi religijność – świeckość. W szczególności określono stanowiska partii politycznych na poziomie wartości deklarowanych (programów politycznych, wyborczych), realizowanych (a zatem w odniesieniu do projektów ustaw), jak również ich elektoratów. Przedstawiano także zróżnicowanie stanowisk opinii publicznej wobec kwestii aborcyjnej oraz ujęto zakres ingerencji Kościoła katolickiego, czyli Konferencji Episkopatu Polski i poszczególnych biskupów w proces zmian ustawodawstwa antyaborcyjnego.

SŁOWA KLUCZOWE PARTIE
POLITYCZNE, ELEKTORATY,
USTAWODAWSTWO
ANTYABORCYJNE,
KOŚCIÓŁ KATOLICKI

Teorie podziałów socjopolitycznych znajdują swoje bogate odzwierciedlenie w literaturze socjologicznej i politologicznej. Samo angielskie pojęcie *cleavage* w swobodnym tłumaczeniu oznacza pęknięcie, rozszczepienie, rozłam. Radosław

* Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki, grant NN 116478740.

Markowski jest zwolennikiem „rozłamu”, definiowanego jako trwały, ponadjednostkowy (strukturalny) podział o większym natężeniu niż zwykły podział (*division*) (Markowski 2000: 7–12). Mirosława Grabowska jest zwolenniczką terminu „podział” (Grabowska 2004: 34). R. Markowski pisze o „rozłamach socjopolitycznych”, M. Grabowska wspomina o „podziałach społecznych i partii politycznych”, natomiast Andrzej Antoszewski i Ryszard Herbut używają terminu „podziały socjopolityczne”. W ujęciu A. Antoszewskiego podziały socjopolityczne są podziałami społecznymi, które wywierają bezpośredni i długotrwały wpływ na strukturę rywalizacji politycznej. Podział społeczny ma znaczenie wówczas, gdy staje się czynnikiem determinującym zachowania polityczne w dłuższym okresie, co w konsekwencji prowadzi do wytworzenia względnie trwałej struktury rywalizacji politycznej, która przebiega wzdłuż jednej lub kilku osi konfliktu (Antoszewski 1997: 53). Stefano Bartolini i Peter Mair wyróżniają trzy elementy podziału socjopolitycznego – empiryczny, normatywny i organizacyjny. Element empiryczny odnosi się do społecznych podstaw kształtowania się podziałów socjopolitycznych. Element normatywny dotyczy poczucia zbiorowej tożsamości określonej grupy, kształtującej się na podstawie wspólnego wartości. Element organizacyjny oznacza natomiast zakorzenienie zróżnicowań empirycznych i normatywnych w instytucjonalnych formach aktywności politycznej, czyli w działalności partii politycznych i innych organizacji politycznych (Bartolini, Mair 1990: 215). O podziale socjopolitycznym można mówić tylko wówczas, gdy występują wszystkie trzy wymienione wyżej elementy. W tym kontekście podziały socjopolityczne są definiowane przez R. Herbuta jako:

stabilne układy polaryzacji wspólnoty politycznej, w ramach których określone grupy społeczne udzielają poparcia konkretnym kierunkom polityki oraz partiom postrzeganym jako reprezentanci tych opcji, podczas gdy inne grupy społeczne popierają opozycyjne kierunki polityki oraz partie (Herbut 1998: 301).

Podział socjopolityczny może być reprezentowany nie tylko przez partie polityczne, ale także przez organizacje „wspierające” proces partyjnej krystalizacji konfliktu (np. grupy interesów) (Herbut 2008: 71). Jednym z kluczowych podziałów socjopolitycznych w Polsce jest podział na osi religijność *versus* świeckość (podział religijny). Składowe tego podziału to przede wszystkim konflikt państwo – Kościół (zakres ingerencji Kościoła katolickiego w życie publiczne, w szczególności w sferę polityki) i spór o aborcję (Herbut 1998: 134). Kwestia aborcyjna jest jednym z czynników polaryzujących partie polityczne, ich elektoraty i społeczeństwo. W sporze o zakres ustawodawstwa antyaborcyjnego uczestniczą organizacje *pro choice* i *pro life* oraz Kościół katolicki.

Zasadniczym celem artykułu jest zanalizowanie sporu o zakres ustawodawstwa antyaborcyjnego w latach 2007–2011, czyli w trakcie VI kadencji Sejmu RP. W szczególności określono stanowiska partii politycznych na poziomie wartości deklarowanych (programów politycznych, wyborczych), realizowanych (a zatem w odniesieniu do projektów ustaw), jak również ich elektoratów. Przyjmując, że Kościół katolicki (rozumiany jako hierarchia kościelna, a zatem w ujęciu instytucjonalnym) jest podmiotem wpływającym na system polityczny, określanym również często jako grupa interesów (Hierlmann 2005; Warner 2000), nieodzowne było ujęcie zakresu ingerencji Kościoła katolickiego, czyli Konferencji Episkopatu Polski (KEP) i poszczególnych biskupów w proces zmian ustawodawstwa antyaborcyjnego. W artykule zweryfikowano następującą hipotezę: stanowiska reprezentowane przez partie polityczne w parlamencie odnośnie do projektów ustaw (anty)aborcyjnych były tożsame z poglądami ich elektoratów. Podstawowe znaczenie dla rozwiązania powyższego problemu badawczego miały następujące metody: 1) genetyczno-historyczna (która pozwoliła

na określenie stanowisk partii wobec aborcji na poziomie wartości deklarowanych); 2) decyzyjna (proces legislacyjny w sejmie); 3) porównawcza jakościowa (porównanie stanowisk partii politycznych wobec aborcji) i 4) analizy danych zastanych (stanowiska elektoratów w tej kwestii). Poglądy partii wobec aborcji znajdują swoje odzwierciedlenie przede wszystkim w dokumentach władz centralnych (programach, uchwałach kongresów, zjazdów, rządów), wypowiedziach ich liderów oraz stenogramach z posiedzeń Sejmu RP. W celu określenia stanowisk elektoratów partyjnych wobec aborcji sięgnięto do komunikatów Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS).

Spory o aborcję są trwałym elementem życia politycznego w III RP (*Polityka i aborcja* 1994; Wejbert-Wąsiewicz 2011: 75–99). U progu III RP w Polsce obowiązywało ustawodawstwo aborcyjne z 1956 roku – Ustawa z 27 kwietnia 1956 roku o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, która stanowiła, że zabiegu aborcji można dokonać w sytuacji, gdy przemawiają za tym względy lekarskie, trudne warunki życiowe kobiety lub gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku przestępstwa. Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 19 grudnia 1959 roku wystarczyło, aby kobieta, która chce przerwać ciążę ze względu na warunki życiowe, złożyła lekarzowi stosowne oświadczenie. Regulacje te wywołały sprzeciw Kościoła katolickiego. Pod koniec lat 80. XX wieku biskupi zaangażowali się we wprowadzenie ustawodawstwa antyaborcyjnego. Już w 1989 roku w Polsce podjęto próby zniesienia ustawy aborcyjnej z 1956 roku. Z inicjatywy grupy posłów Polskiego Związku Katolicko-Społecznego 28 lutego 1989 roku złożono do łaski marszałkowskiej projekt ustawy zakazujący aborcji oraz przewidujący jej karalność. W przygotowaniu tego projektu brali udział eksperci episkopatu. Projekt nie wszedł jednak w życie.

Po wyborach „kontraktowych” w 1989 roku grupa senatorów wystąpiła z inicjatywą podjęcia dalszych prac legislacyjnych w sprawie polskiego projektu ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego. Jednocześnie w sejmie przedstawiono *a contrario* projekt ustawy o prawie do rodzicielstwa, ochronie życia ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz projekt uchwały o referendum nad dopuszczalnością przerywania ciąży. Sejm zadecydował jednak o nierozpatrywaniu żadnego z projektów.

Deбата dotycząca kształtu ustawodawstwa antyaborcyjnego była niewątpliwie jednym z kluczowych wyznaczników polaryzujących scenę polityczną w latach 1991–1993. Politycy partii prawicowych wnieśli projekt Ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego, natomiast posłowie lewicy – Ustawy o prawie do rodzicielstwa, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Oprócz dwu wymienionych propozycji ustaw, przedmiotem prac parlamentu był projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum ogólnokrajowego dotyczącego dopuszczalności przerywania ciąży. Dyskusjom parlamentarnym towarzyszyły wystąpienia i akcje organizacji antyaborcyjnych związanych z Kościołem katolickim oraz proaborcyjnych środowisk feministycznych. Ostatecznie 7 stycznia 1993 roku Sejm uchwalił ustawę dopuszczającą możliwość przerywania ciąży, jeśli stanowi ona zagrożenie życia lub zdrowia matki; badania prenatalne wskazują na ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu lub nieuleczalną chorobę zagrażającą jego życiu; zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża jest wynikiem gwałtu. Wychodząc z nauczania społecznego Kościoła katolickiego, optującego za bezwarunkową ochroną życia ludzkiego od momentu poczęcia, biskupi uznali, że przyjęta ustawa antyaborcyjna stanowi krok w dobrym kierunku. Jednocześnie biskupi sprzeciwiali się próbom jej nowelizacji, podejmowanym przez partie socjaldemokratyczne. W 1996 roku głosami posłów partii socjaldemokratycznych: Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD), Unii Pracy, Polskiej Partii Socjalistycznej oraz mniejszości Unii Wolności i Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) zliberalizowano tę ustawę, dopuszczając przerywanie ciąży, gdy kobieta znajduje się w ciężkiej sytuacji życiowej

lub trudnych warunkach osobistych. Jednakże w 1997 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że wprowadzona zmiana ustawy jest niezgodna z ustawą zasadniczą. W 2007 roku sejm odrzucił projekt nowelizacji Konstytucji RP, zgłoszony przez grupę posłów Ligi Polskich Rodzin, Prawa i Sprawiedliwości (PiS), Samoobrony RP i PSL, dotyczący wprowadzenia zapisu o ochronie życia ludzkiego od poczęcia.

Po wygraniu przyspieszonych wyborów parlamentarnych w 2007 roku przez Platformę Obywatelską (PO) i utworzeniu koalicyjnego rządu PO-PSL na czele z premierem Donaldem Tuskiem, kwestia aborcji nie była podejmowana. Wynikało to z faktu, że problem ten po pierwsze nie znajdował odzwierciedlenia w programach obu partii; po drugie elita polityczna PO była zróżnicowana światopoglądowo, a kierownictwo partii stało na gruncie zachowania tzw. kompromisu aborcyjnego, czyli obowiązującej ustawy. Wprowadzie w deklaracji ideowej PO z 2001 roku odwoływano się do Dekalogu jako obowiązującego systemu wartości, ale jednocześnie wskazywano, że „prawo powinno ochraniać życie ludzkie, tak jak czyni to obowiązujące dziś w Polsce ustawodawstwo” (*Deklaracja ideowa Platformy...*). Bronisław Komorowski, ówczesny wicemarszałek Sejmu i wiceprzewodniczący PO, w październiku 2007 roku ujął stanowisko partii następująco: „Mamy swój udział w wypracowaniu kompromisu, który obowiązuje, a który jest oparty na zasadzie ochrony życia bez zmuszania kobiety do heroizmu, na przykład w przypadku ciąży z gwałtu” (*Mogę, ale nie muszę...*). Politycy koalicyjnego PSL generalnie nie wypowiadali się w sprawie ustawodawstwa antyaborcyjnego. W deklaracji ideowej PSL z 2007 roku stwierdzono ogólnie, że zasady ideowo-programowe partii odwołują się m.in. do społecznego nauczania Kościoła (*Deklaracja ideowa Polskiego...*). Kwestia aborcyjna była natomiast wyznacznikiem tożsamości ideowej PiS oraz SLD. Stanowisko PiS oscylowało między uznaniem za niepodważalną obowiązującą ustawę antyaborcyjną a całkowitą implementacją nauczania społecznego Kościoła katolickiego w polskim ustawodawstwie (bezwzględny zakaz aborcji). Wynikało to z faktu, że w PiS funkcjonowali zarówno reprezentanci nurtu umiarkowanego aksjologicznie, jak i „radykalowie”, stojący na straży czystości doktryny katolickiej (Sanecka-Tyczyńska 2011: 74–75). Zauważalna jest przy tym ewolucja PiS od wielonurtowej partii prawicowej z konserwatywną dominantą w stronę partii katolicko-narodowej. Z dokumentów programowych i wypowiedzi liderów PiS wynika, że partia przypisywała sobie rolę politycznego depozytariusza nauczania społecznego Kościoła katolickiego. W programie partii z 2009 roku stwierdzono:

Czerpiąc z uniwersalnego nauczania Kościoła katolickiego, za aksjomat myślenia i działania w sprawach publicznych uznajemy poszanowanie godności każdego człowieka i ochronę życia ludzkiego od samego poczęcia (...). Zdecydowanie odrzucamy wszelkie tendencje prowadzące do cywilizacji śmierci, które przejawiają się m.in. w postulatach rozluźnienia prawnej ochrony dziecka poczętego czy zalegalizowania eutanazji (*Nowoczesna...*: 7).

Na przeciwległym biegunie ideologicznym znajdował się SLD, optujący za liberalizacją ustawy antyaborcyjnej (*Konstytucja Programowa SLD...; Uchwała nr 3...*). We wrześniu 2010 roku przewodniczący SLD Grzegorz Napieralski sugerował, że warto rozpocząć debatę na temat liberalizacji prawa aborcyjnego z uwagi na wzrost przypadków nielegalnego usuwania ciąży (problem podziemia aborcyjnego), które to zabiegi odbywają się w warunkach niebezpiecznych, urągających godności kobiety, stanowiących zagrożenie dla jej zdrowia i życia (*SLD chce liberalizacji...*). Stanowisko SLD wpisywało się w kanon myślenia partii socjaldemokratycznych, które opowiadały się za prawem kobiet do decydowania

o aborcji, obowiązkową edukacją seksualną w szkołach, występując w opozycji do postulatów Kościoła katolickiego.

W parlamentarnej debacie nad ustawowym zakresem dopuszczalności aborcji w 2011 roku te dwie partie – PiS i SLD nadawały jej ton, wychodząc z krańcowo odmiennych stanowisk.

W przedwyborczej atmosferze politycznej, w 2011 roku, do sejmu trafiły dwa „biegunowe” projekty – obywatelski, wykluczający możliwość dokonania aborcji oraz projekt SLD – znacząco liberalizujący dotychczasową ustawę.

Pod społecznym projektem ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw podpisało się 570 tys. osób (*Stop aborcji*). Został on wniesiony do sejmu 26 maja 2011 roku. W projekcie zrezygnowano z obowiązujących trzech możliwości przerywania ciąży: gdy zagrożone jest życie matki, gdy ciąża jest następstwem czynu zabronionego oraz jeśli stwierdzono ciężkie uszkodzenie płodu. Wykreślono m.in. wprowadzenie w szkołach zajęć z wiedzy o życiu seksualnym człowieka. W uzasadnieniu projektu stwierdzono, że zgoda na zabijanie nienarodzonych przypomina „najgorsze doświadczenia totalitaryzmu komunistycznego i nazistowskiego, które negowały godność osoby ludzkiej”, jest sprzeczne z najlepszymi tradycjami cywilizacji europejskiej, demoralizuje wszystkich w nim zaangażowanych i niszczy fundamenty życia społecznego (*Obywatelski...: 5–6*).

Swoje poparcie dla projektu obywatelskiego wyrazili biskupi katolicy. W komunikacie z 355. zebrania plenarnego KEP z 26 czerwca 2011 roku biskupi zaapelowali do parlamentarzystów o przyjęcie projektu obywatelskiego. W dokumencie stwierdzono m.in.:

Biskupi z uznaniem wspierają obywatelską inicjatywę w sprawie całkowitej ochrony życia ludzkiego popartą podpisami blisko 600 tys. obywateli. Prawo do życia jest najbardziej fundamentalnym, naturalnym i niezbywalnym prawem każdego człowieka i dlatego jego ochrona jest obowiązkiem każdego społeczeństwa, niezależnie od światopoglądu religijnego (*Komunikat z 355...*).

W mediach katolickich zachęcano, aby w ramach akcji *Zadzwoń do pasterza* przekonywano swoich przedstawicieli w sejmie do głosowania za zakazem aborcji (*Ustawa o ochronie życia...*). Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Stop Aborcji” rozpoczął akcję rozdawania parlamentarzystom certyfikatów Kandydata Przyjaznego Życiu i Rodzinie (im/pm 2011). Obrazom Sejmu towarzyszyły demonstracje przeciwników i zwolenników prawa do aborcji.

W trakcie debaty sejmowej 30 czerwca 2011 roku uzewnętrzniły się trzy stanowiska Klubów Parlamentarnych (KP). PO stała na gruncie kompromisu aborcyjnego i opowiadała się za odrzuceniem projektu; w klubie nie wprowadzono jednak dyscypliny partyjnej. Reprezentująca KP PO Janina Okrągły konstatowała, że dotychczasowa ustawa cieszy się poparciem zdecydowanej większości Polaków. Negatywnie oceniła przepisy: 1) o wykreśleniu zajęć szkolnych z zakresu wiedzy o życiu człowieka, zasadach świadomego i odpowiedzialnego rodzicielstwa i o wartościach rodziny; 2) zobowiązujące szkołę do pomocy uczennicom w ciąży; 3) zobowiązujące organy administracji publicznej do świadomego dostępu do badań prenatalnych. PSL i PiS, odwołując się do nauczania społecznego Kościoła, aprobowały propozycję obywatelską i optowały za skierowaniem projektu do dalszych prac. Zbliżone stanowisko reprezentował KP Polska Jest Najważniejsza (PJN). Występujący w imieniu KP PiS Grzegorz Piecha zwracał uwagę, że pod projektem podpisało się około 600 tys. osób, a ustawa zasadnicza chroni (w jego przekonaniu) życie ludzkie od momentu poczęcia. Piotr Walkowski z KP PSL ujął zwięźle stanowisko ludowców: „Życie dał Bóg i tylko on powinien je odebrać”. SLD uznał projekt ustawy za szkodliwy, restrykcyjny

i dyskryminujący w stosunku do kobiet i opowiadał się za jego odrzuceniem. Przemawiający w imieniu KP SLD Marek Balicki zwrócił uwagę, że bardziej kompromisowa (na tle zaproponowanych rozwiązań), dotychczasowa ustawa nie spełnia swojej roli z uwagi na zjawisko nielegalnych zabiegów przerywania ciąży i „turystyki aborcyjnej” Polek, brak nowoczesnego programu edukacji seksualnej w szkołach i dostępności badań prenatalnych. Zwrócił również uwagę, że proponowana ustawa (wprowadzając restrykcyjne przepisy karne) będzie stanowiła „piekło dla lekarzy”. Podkreślił, że proponowana regulacja narusza zasady państwa świeckiego, czyli antywyznaniowości i neutralności światopoglądowej, przenosząc stanowisko Kościoła katolickiego do państwowego porządku prawnego (*Sprawozdanie stenograficzne z 95 posiedzenia Sejmu VI kadencji z dnia 30 czerwca 2011 r.*).

Dzień później izba niższa odrzuciła wniosek o odrzucenie projektu obywatelskiego – przeciw głosowało 254 posłów, za – 151, a 11 – wstrzymało się od głosu. Przeciw opowiedziało się 140 posłów PiS, 69 PO, 28 PSL, 13 PJN i 4 niezależnych; za – 128 PO, 34 SLD, 3 Socjaldemokracji Polskiej (SdPI) i 5 niezależnych; od głosu wstrzymało się 10 posłów PO i jeden niezależny (*95 posiedzenie Sejmu VI kadencji, głosowanie nr 126*). Wynik głosowania pokazywał rozbieżności ideowe między liberalnym a konserwatywnym skrzydłem PO. W tej sytuacji przystąpiono do głosowania za skierowaniem projektu do prac komisyjnych. „Za” głosowało 261 posłów, „przeciw” – 155, a jeden się wstrzymał. „Za” głosowało: 190 posłów PO, 33 SLD, 21 PSL, 6 PJN, 3 SdPI, 7 niezrzeszonych i jeden PiS; „przeciw” – 139 PiS, 68 PSL, 5 PJN i 3 niezależnych, od głosu wstrzymał się jeden poseł z PJN (*95 posiedzenie Sejmu VI kadencji, głosowanie nr 128*). Intencją PO, SLD, SdPI i mniejszości PSL było odeślanie projektu do komisji, aby nie został on rozpatrzony do końca mijającej kadencji. Nie przyjęto wniosku PiS zakładającego utworzenie Komisji Nadzwyczajnej, która przedstawiłaby sprawozdanie ze swojej działalności do 1 września 2011 roku (*Sprawozdanie stenograficzne z 95 posiedzenia Sejmu VI kadencji w dniu 1 lipca 2011 r.*). PiS zamierzało zapewne uczynić kwestię aborcji jednym z punktów kampanii wyborczej.

Niejako *a contrario* do inicjatywy obywatelskiej 4 lipca 2011 roku SLD przedstawił projekt ustawy o świadomym rodzicielstwie. Jego politycy, zdając sobie doskonale sprawę, że ich propozycja nie będzie przedmiotem dalszych prac legislacyjnych w VI kadencji, podjęli kwestię aborcji, aby skonsolidować swój elektorat i pozycjonować partię „na lewo” od PO. W projekcie SLD świadome rodzicielstwo definiowano jako „swobodne i odpowiedzialne decydowanie o posiadaniu dzieci, ich ilości oraz planowania ich narodzin w wybranych przez rodziców odstępach czasu”. Kobieta miałaby prawo do przerywania ciąży do 12 tygodnia jej trwania. Po upływie tego okresu aborcja dopuszczalna byłaby w trzech przypadkach: 1) gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety; 2) gdy występuje duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego uszkodzenia płodu lub nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu; 3) gdy ciąża jest następstwem czynu zabronionego. Usunięcie ciąży, środki antykoncepcyjne, zapłodnienie *in vitro* byłoby refundowane ze środków publicznych. Do szkół zostałaby wprowadzony przedmiot „wiedza o seksualności”. W uzasadnieniu wskazywano, że ustawa antyaborcyjna nie spełniła swojego zadania z uwagi na istniejące podziemie aborcyjne i brak dostępu do nowoczesnej edukacji seksualnej (*Poselski projekt...*).

Oba projekty – radykalnie antyaborcyjne i liberalizujący aborcję – były przedmiotem obrad przedostatniego posiedzenia Sejmu VI kadencji 31 sierpnia 2011 roku. W trakcie debaty stanowiska partii nie uległy zmianie. W dyskusji nad projektem ustawy o świadomym rodzicielstwie PO opowiedziała się za zachowaniem dotychczasowej kompromisowej regulacji. PiS uznało, że projekt SLD jest sprzeczny z systemem wartości większości społeczeństwa i przyrodzonymi prawami człowieka. PSL, odwołując się do nauki Kościoła, opowiedziało

się również przeciwko ustawie, nie wprowadzając jednak dyscypliny klubowej w głosowaniu. Projekt ustawy o świadomym rodzicielstwie został odrzucony 369 głosami (w tym 191 – PO, 136 – PiS, 24 – PSL, 13 – PJN, 4 – niezrzeszonych i jednym SdPi), przy 31 „za” (w tym 29 SLD, po jednym z SdPi i niezrzeszonych) i 2 „wstrzymujących się” (po jednym z PO i niezrzeszonych) (*Głosowanie nr 169...*). W debacie nad obywatelskim projektem ustawy antyaborcyjnej PO opowiedziała się za jego odrzuceniem. Podobne stanowisko zaprezentował SLD, uznając proponowaną regulację za radykalną, nawet w odniesieniu do ustaw obowiązujących w Polsce międzywojennej. Przedstawiciele PiS i PSL, optując za pełną ochroną życia od poczęcia do naturalnej śmierci, opowiedzieli się za skierowaniem projektu do dalszych prac (*Sprawozdanie stenograficzne z 99 posiedzenia Sejmu VI kadencji w dniu 31 sierpnia 2011 r.*). Ostatecznie 191 głosami „za”, przy 186 – „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” przyjęto wniosek komisji o odrzuceniu projektu ustawy obywatelskiej. Za odrzuceniem głosowało 160 posłów PO, 27 SLD, po 2 SdPi i niezrzeszonych; przeciw – 136 PiS, 22 PSL, 15 PO, 11 PJN, 2 niezrzeszonych; wstrzymało się zaś: 2 z PO i po jednym z PSL, PJN i niezrzeszonych (*Głosowanie nr 170...*). Pewnym wyłomem w głosowaniu była postawa mniejszości PO, reprezentującej konserwatywne skrzydło partii, co dowodzi, że Platforma nie jest partią jednolitą światopoglądowo. Stanowisko tej partii zaprezentowane w trakcie debat w izbie niższej służyło przede wszystkim pozycjonowaniu swojej oferty w kontekście nadchodzących wyborów parlamentarnych w 2011 roku. W przypadku SLD i PiS celem silnej retoryki proaborcyjnej (SLD) i antyaborcyjnej (PiS) była konsolidacja twardego elektoratu partyjnego. Umiarkowane stanowisko PO było natomiast próbą pozyskaniu jak najliczniejszej grupy wyborców.

Decyzja sejmowa o odrzuceniu projektu obywatelskiego została negatywnie oceniona przez Episkopat (rm/ms 2011). Jednocześnie biskupi negatywnie odnieśli się do projektu SLD. Podczas Ogólnopolskiej Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja w Kaliszu 2 września 2011 r. bp Józef Zawitkowski stwierdził: „Dobrze, żeście odrzucili projekt, który dopuszczałby, że można zabijać ludzi do 12 tygodnia życia. To jest morderstwo – podkreślił. – Polacy nie wolno nam takich projektów popierać. Nie wolno takich ludzi wybierać” (ek/pm 2011). Podobnie bp Ignacy Dec podczas mszy świętej odbywającej się w ramach ogólnopolskich dożynek na Jasnej Górze apelował 4 września 2012 roku, aby nie głosować na kandydatów opowiadających się za legalizacją aborcji:

Mówimy kandydatom do parlamentu: jak nie chcecie bronić życia w całej rozciągłości, od poczęcia aż do naturalnej śmierci, jak nie chcecie i nie macie zamiaru uchylać dobrego i słusznego prawa, jak nie macie zamiaru dbać o prawdziwe dobro Ojczyzny, to nie ubiegajcie się o władzę, o fotele poselskie i senatorskie, o fotele ministerialne (it 2013).

Na ile poglądy partii znajdujące swoje odzwierciedlenie w deklaracjach programowych, wyborczych i głosowaniach sejmowych były spójne z postawami partyjnych elektoratów? Z komunikatów CBOS wynika, że zwolennicy przerywania ciąży bez jakichkolwiek ograniczeń przeważali wśród elektoratu Lewicy i Demokratów, następnie SLD (od 51% w 2007 r. do 43% w 2011 r.), natomiast przeciwnicy takiej opcji przeważali wśród zwolenników PiS (48% w 2007 r., 66% w 2009 r. i 65% w 2011 r.) i PSL (47% w 2007 r., 44% w 2009 r., 42% w 2011 r.). Natomiast wśród elektoratu PO stanowiska dopuszczające aborcję i jej zakazujące rozłożyły się w miarę po równo; przy czym o ile w 2007 roku nieznaczną przewagę – 4% mieli zwolennicy dopuszczalności usuwania ciąży nad przeciwnikami takiego rozwiązania (34% wobec 30%), to w 2011 roku proporcje się zmieniły o 6% na korzyść zwolenników zakazu aborcji (39% wobec 33%). Umieszczając elektoraty w siedmiopunktowej skali,

gdzie „1” oznacza całkowitą dopuszczalność aborcji, a „7” – całkowity jej zakaz, ustalono następujące wartości w 2011 roku: SLD – 3,58; PO – 4,15; PSL – 4,50; PiS – 5,43 (zob. tab. 1) (*Społeczno-polityczne...; Elektoraty głównych partii...; Elektoraty partyjne...*). Z badań tych wynika, że elektoraty nie zawsze identyfikowały się z programami partyjnymi, były eklektyczne. Nie cały zatem elektorat SLD podzielał poglądy o całkowitej dostępności aborcji. W odniesieniu do głoszących na PiS i PSL można było dostrzec postawy dopuszczające aborcję lub ambiwalentne. Pluralizm postaw wyborców PO znajdował swoje odzwierciedlenie w braku jednoznacznych deklaracji polityków tej partii w sprawie kształtu ustawodawstwa antyaborcyjnego i odznaczał się szerokim diapazonem postaw od chęci liberalizacji ustawy po jej zaostrzenie (skrzydło konserwatywne partii).

Tabela 1

Elektoraty partii i ugrupowań parlamentarnych wobec kwestii przerwania ciąży w latach 2007–2011 według CBOS

	Przerywanie ciąży powinno być dozwolone bez żadnych ograniczeń (%)			Opinia ambiwalentna (%)			Przerywanie ciąży powinno być zakazane (%)			Trudno powiedzieć (%)			Średnia na skali 1–7		
	1–3			4			5–7								
	2007	2009	2011	2007	2009	2011	2007	2009	2011	2007	2009	2011	2007	2009	2011
Ogół	30	25	25	21	26	22	37	44	45	12	5	8	4,28	4,55	4,49
LiD/SLD	51	48	43	21	25	27	16	25	26	13	2	4	3,09	3,45	3,58
PSL	25	19	23	21	32	29	47	44	42	7	5	5	4,56	4,82	4,50
PO	34	31	33	27	34	25	30	33	39	9	2	3	3,97	4,12	4,15
PiS	23	15	12	19	15	18	48	66	65	10	4	5	4,73	5,36	5,43

Źródło: *Społeczno-polityczne postawy Polaków. Komunikat z badań*, grudzień 2007 r., CBOS, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_189_07.PDF (21.12.2011); *Elektoraty głównych partii politycznych: charakterystyka poglądów. Komunikat z badań*, październik 2009 r., CBOS, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_138_09.PDF (16.03.2013); *Elektoraty partyjne o istotnych kwestiach społeczno-politycznych*, wrzesień 2011 r., CBOS, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_103_11.PDF (21.12.2011).

Konflikt dotyczący zakresu ustawodawstwa antyaborcyjnego jest niewątpliwie jednym z elementów podziału socjopolitycznego w Polsce na osi religijność – świeckość. W tym kontekście partie polityczne można podzielić na: 1) „partie antyaborcyjne” opowiadające się za jak najszerszym zakresem prawnej ochrony życia poczętego – PiS, SP i ogólnie PSL; 2) partie „kompromisu aborcyjnego”, optujące za utrzymaniem obecnego ustawodawstwa antyaborcyjnego i odznaczające się zróżnicowaną postawą swoich parlamentarzystów – PO; 3) partie „proaborcyjne” – SLD (przy czym w odniesieniu do PSL zauważalna jest ewolucja poglądów parlamentarnej elity politycznej od braku spójnego stanowiska w tej kwestii w pierwszej połowie lat 90. XX wieku do aprobaty pełnej ochrony życia poczętego w pierwszej dekadzie obecnego wieku).

W polskim sporze aborcyjnym zwolennicy regulacji *pro-life* odwoływali się przede wszystkim do dekalogu i nauczania Kościoła, zaś opowiadający się za legalizacją aborcji – do prawa człowieka w zakresie decydowania o swoim życiu. Przyjęte w 1993 roku regulacje nie satysfakcjonowały zwolenników rozwiązań skrajnych, stąd podejmowano kilkakrotne próby ich zmiany. Partie „antyaborcyjne” czy „proaborcyjne” nie dysponowały jednak większością konieczną do ich przeforsowania. Inicjatywy ustawodawcze dotyczące aborcji

służyły konsolidacji elektoratów partyjnych i były funkcją polaryzacji partii na osi kościelność *versus* świeckość. Dla partii „antyaborcyjnych” artykułowanie na forum parlamentu fundamentalnego i jednoznacznego stanowiska w sprawie ochrony życia poczętego służyło również uzyskaniu legitymizacji Kościoła katolickiego zwłaszcza w kolejnych wyborach. Kwestia ochrony prawa człowieka do życia od poczęcia do śmierci miała i ma dla Kościoła znaczenie podstawowe. W związku z tym biskupi katoliccy ingerowali często bezpośrednio w proces legislacyjny, popierali „antyaborcyjne” partie i ugrupowania, narażając się na zarzut sprowadzenia katolicyzmu do roli politycznej ideologii.

Nie zweryfikowano pozytywnie hipotezy – stanowiska reprezentowane przez partie polityczne w parlamencie wobec projektów ustaw (anty)aborcyjnych były tożsame z poglądami ich elektoratów. W szczególności nie wszyscy potencjalni wyborcy PiS i PSL podzielali pogląd o całkowitym zakazie aborcji. Jeśli zatem obie, wspomniane partie chcą utrzymać, ewentualnie poszerzać elektorat „centrowy”, aksjologicznie nie powinny eksponować w apelach wyborczych kwestii zaostrzenia obowiązującego ustawodawstwa antyaborcyjnego. Układ sił w Sejmie VII kadencji (2011–2015) wskazuje, że mimo kilkakrotnych prób nowelizacji ustawy z 1993 roku, jest ona trwałym rozwiązaniem legislacyjnym. Z badań opinii publicznej wynika również, że wśród respondentów przeważa pogląd o utrzymaniu tzw. kompromisu aborcyjnego, czyli ustawy w dotychczasowym jej kształcie (Buguszewski 2012: 242). Jednocześnie z badań CBOS można wnioskować, że wśród ogółu respondentów spadł odsetek zwolenników przerywania ciąży bez żadnych ograniczeń (z 30% w 2007 r. do 25% w 2011 r.) na rzecz wzrostu badanych optujących za zakazem przerywania ciąży (z 37% w 2007 r. do 45% w 2011 r.).

LITERATURA

95 posiedzenie Sejmu VI kadencji, głosowanie nr 126, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&95&126> (12.11.2011).

95 posiedzenie Sejmu VI kadencji, głosowanie nr 128, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&95&128> (12.11.2011).

Antoszewski A. 1999, *Cleavages*, w: M. Żmigrodzki (red.), *Encyklopedia politologii*, t. 1, *Teoria polityki*, red. W. Sokół, M. Żmigrodzki, Wydawnictwo Zakamycze, Kraków, s. 53–54.

Bartolini S., Mair P. 1990, *Identity, competition and electoral availability. The stabilization of European electorates 1885–1985*, Cambridge University Press, Cambridge.

Boguszewski R. 2012, *Religijność i moralność w społeczeństwie polskim: zależność czy autonomia? Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.

Deklaracja ideowa Platformy Obywatelskiej przyjęta przez Klub Poselski Platforma Obywatelska w dniu 21 grudnia 2001 r., w zbiorach autora.

Deklaracja ideowa Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa, 15 kwietnia 2007 r., www.psl.org.pl/upload/pdf/dokumenty/deklaracja_ideowa_1_.pdf.

ek/pm, *Polacy zapomnieli o papieżu*, 2.09.2011, <http://ekai.pl/wydarzenia/pielgrzymki/x45407/polacy-zapomnieli-o-papiezu> (23.06.2013).

Elektoraty głównych partii politycznych: charakterystyka poglądów. Komunikat z badań, październik 2009 r., CBOS, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_138_09.PDF (16.03.2013).

Elektoraty partyjne o istotnych kwestiach społeczno-politycznych, wrzesień 2011 r., CBOS, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2011/K_103_11.PDF (21.12.2011).

- Głosowanie nr 169 – posiedzenie 99, z dnia 31 sierpnia 2011 r.*, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&99&169> (13.11.2011).
- Głosowanie nr 170 – posiedzenie 99, z dnia 31 sierpnia 2011 r.*, <http://orka.sejm.gov.pl/SQL.nsf/glosowania?OpenAgent&6&99&170> (13.11.2011).
- Grabowska M. 2004, *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Herbut R. 2008, *Podziały socjopolityczne w Europie Zachodniej. Charakter i struktura*, w: *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, wyd. III, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 67–90.
- Herbut R. 1998, *Systemy partyjne krajów Europy Centralnej i Wschodniej oraz wzorce rywalizacji politycznej*, w: *Demokracje Europy Środkowo-Wschodniej w perspektywie porównawczej*, red. A. Antoszewski i R. Herbut, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 129–167.
- Hierlemann D. 2005, *Lobbying der katholischen Kirchen: Das Einflussentz des Klerus in Polen*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden.
- im/pm, *Do Sejmu wybierz przeciwnika aborcji*, 24.08.2011, http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x45140/do-sejmu-wybierz-przeciwnika-aborcji (24.06.2013).
- it, *Bp Dec na Jasnej Górze: trzeba bronić polskiej ziemi i życia nienarodzonych*, 4.09.2011, <http://ekai.pl/diecezje/czestochowska/x45487/bp-dec-na-jasnej-gorze-trzeba-bronic-polskiej-ziemi-i-zycia-nienarodzonych> (23.06.2013).
- Komunikat z 355. zebrania plenarnego Konferencji Episkopatu Polski, Licheń–Włocławek, 26 czerwca 2011 r.*, www.episkopat.pl/?a=dokumentyKEP&doc=2011626_0 (10.11.2011).
- Konstytucja Programowa SLD – 2007*, www.sld.org.pl/program/p-r-m-a-432/konstytucja_programowa_sld_-_2007.htm (5.06.2011).
- Markowski R. 2000, *Rozłamy socjopolityczne: o zamyśle klasyków, o tym jak ich rozumiano, poprawiano i testowano*, „Studia Polityczne”, nr 10, s. 7–40.
- „*Mogę, ale nie muszę być premierem z Warszawy*”, 12.10.2007, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/199084,moge-ale-nie-musze-byc-premierem-z-warszawy.html> (5.07.2011).
- Nowoczesna, solidarna, bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości 2009*, Kraków.
- Obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw z dnia 26 maja 2011 r.*, Sejm VI kadencji. Druk sejmowy nr 4222, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/23E6F9AA70A2F2DFC125789B004349F5/\\$file/4222.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/23E6F9AA70A2F2DFC125789B004349F5/$file/4222.pdf) (10.11.2011).
- Polityka i aborcja 1994*, red. M. Chałubiński, Agencja Scholar, Warszawa.
- Poselski projekt ustaw o świadomym rodzicielstwie z dnia 8 lipca 2011 r.*, Sejm VI kadencji. Druk sejmowy nr 4603, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/E4F997D46EC2E8FAC12578F10031991D/\\$file/4603.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/E4F997D46EC2E8FAC12578F10031991D/$file/4603.pdf) (12.11.2011).
- rm/ms, *Okazano duże lekceważenie*, 1.09.2011, <http://ekai.pl/wydarzenia/polska/x45387/okazano-duze-lekcewazenie> (13.11.2011).
- Sanecka-Tyczyńska J. 2011, *Państwo obywatelskie i wspólnota polityczna. Studium z myśli politycznej Prawa i Sprawiedliwości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- SLD chce liberalizacji prawa do aborcji*, 28.09.2010, <http://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/303369,sld-chce-liberalizacji-prawa-do-aborcji.html> (8.06.2011).

- Społeczno-polityczne postawy Polaków. Komunikat z badań*, grudzień 2007 r., CBOS, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_189_07.PDF (21.12.2011).
- Sprawozdanie stenograficzne z 95 posiedzenia Sejmu VI kadencji w dniu 30 czerwca 2011 r.*, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (10.11.2011).
- Sprawozdanie stenograficzne z 95 posiedzenia Sejmu VI kadencji w dniu 1 lipca 2011 r.*, <http://orka2.sejm.gov.pl/Debata6.nsf> (12.11.2011).
- Sprawozdanie stenograficzne z 99 posiedzenia Sejmu VI kadencji w dniu 31 sierpnia 2011 r.*, [http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/8DF4330BDED89006C12578FE004B5EF3/\\$file/99_c_ksiazka.pdf](http://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter6.nsf/0/8DF4330BDED89006C12578FE004B5EF3/$file/99_c_ksiazka.pdf).
- Stop aborcji*, www.stopaborcji.pl (10.11.2011).
- Uchwała nr 3 IV Kongresu SLD – Jakiej Polski chcemy?*, www.sld.org.pl/program (6.06.2011).
- Ustawa o ochronie życia – zadzwoń do posła*, www.stopaborcji.pl/zadzwon-do-posla,163,c.html (10.11.2011).
- Warner C.M. 2000, *Confessions of an interest group. The Catholic Church and political parties in Europe*, Princeton University Press, New Jersey.
- Wejbert-Wąsiewicz E. 2011, *Aborcja między ideologią a doświadczeniem indywidualnym. Monografia zjawiska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

POLITICAL PARTIES AND THEIR ELECTORATES TO THE ISSUE OF ANTI-ABORTION ACT AMENDMENT IN POLAND (2007–2011)

SUMMARY The paper analyses the public debate on the scope of the anti-abortion legislation in 2007–2011, regarding it as one of the elements of the socio-political split-up into religiosity and secularity. The article is specially focused on the stance of political parties concerning their declared values (political and election programmes) and real actions (such as bills), as well as their electorates. Also, different stances of the Polish public opinion on abortion as well as the interference of the Catholic Church, i.e., of the Polish Episcopal Conference and individual bishops, into the process of changing the anti-abortion legislation are described.

KEYWORDS POLITICAL PARTIES, ELECTORATES, ANTI-ABORTION LEGISLATION, CATHOLIC CHURCH

